

1951: OD NEGOCJACJI DO PATA

Już w lecie 1950 r. ONZ zaczęła szukać politycznego rozwiązania konfliktu w Korei, ale upłynęły jeszcze dwa lata, nim udało się wynegocjować zawieszenie broni. W międzyczasie siły lotnicze były wykorzystywane do zmuszenia komunistów – konkretnie wojowniczo nastawionych Chińczyków – do powrotu do stołu rokowań. Wojska ONZ zajęły ponownie Pjongjang w czerwcu 1951 r., co pozwoliło na rozpoczęcie rozmów na temat zawieszenia broni w lipcu. Samoloty szturmowe lotnictwa ONZ kontynuowały ataki na chińskie linie zaopatrzeniowe i podejmowały skoordynowane wysiłki wyłączenia z użycia chińskiej sieci kolejowej w drugiej połowie 1951 r., aczkolwiek bez większego wpływu na przebieg wojny, za to były coraz częściej nękane przez MiGi, gdy operowały w pobliżu rzeki Yalu. Mimo to siły ONZ kontynuowały swoje działania izolacji pola walki w następnym roku. Od sierpnia 1951 r. B-26 stacjonowały już w Korei Południowej zamiast w Japonii i kontynuowały ataki na w nocy konwoje z zaopatrzeniem. We wrześniu 1951 r. przybycie dywizjonu HRS-1 pozwoliło USMC na rozpoczęcie stałych operacji przetrzutu żołnierzy śmigłowcami. 23 października stoczono wielką bitwę powietrzną nad północnokoreańskimi lotniskami, gdzie B-29 i eskortujące je myśliwce napotkały dużą grupę MiGów. Straty były tak wysokie, że późniejsze naloty B-29 były wykonywane wyłącznie w nocy. W ramach innej ważnej operacji w tym miesiącu miał miejsce pierwszy duży desant spadochronowy tej wojny, przeprowadzony 20 października na północ od Pjongjangu. Przy tej okazji spadochroniarze byli zrzucający z samolotów C-47 Skytrain i C-119 Flying Boxcar, a miasto zostało odcięte od komunistycznych linii zaopatrzeniowych.

wysokości z zamiarem wykorzystania prędkości w nurkowaniu podczas ataków na F-86.

Inną inicjatywą komunistów były nocne naloty nękające na lotniska sił ONZ, zwane przez Amerykanów „Bedcheck Charlie”, wykonywane przez dwupłaty Po-2 i samoloty szkolne Jak-18. Jednym ze środków przeciwdziałania im było użycie myśliwców odrzutowych F-94 Starfire, aczkolwiek napędzany silnikiem tłokowym i wyposażony w radar F4U-5N Corsair lotnictwa piechoty morskiej okazał się bardziej odpowiedni do tych zadań. Pilot US Navy, latający na F4U-5N w tej roli, został jedynym asem tego rodzaju wojsk w tej wojnie. Negocjacje polityczne załamały się w styczniu 1952 r. i w reakcji na to w następnym miesiącu tempo nalotów B-29 na mosty wzrosło. Siły morskie ONZ na początku 1952 r.

W Korei po raz pierwszy na dużą skalę użyto śmigłowców do przetrzutu wojsk. Najlepszymi spośród wiroptatów były HRS-1, używane przez US Marine Corps, które pojawiły się w strefie działań wojennych we wrześniu 1951 r.



podjęły krótką kampanię nocnych ataków pod kryptonimem „Sonata Księżycowa”, ale z niewielkimi sukcesami.

Naloty strategiczne

W czerwcu celem dużej kampanii lotniczej stały się północnokoreańskie lotniska i system elektrowni wodnych, a w lipcu i sierpniu nastąpiły zmasowane naloty na Pjongjang. Naloty na elektrownie okazały się skuteczne, zatrzymując produkcję przemysłową i wyłączając większość północnokoreańskiej sieci przesyłowej. Starannie

zaplanowane ataki zostały wykonane głównie przez samoloty F-80 i F-84, którym F-86 zapewniały osłonę myśliwską przed MiGami. W wielu akcjach brały również udział samoloty US Navy; głównie na Skyraiderach spoczywał ciężar operacji ofensywnych, prowadzonych z pokładów lotniskowców. Inne cele naziemne były zmiotane przez F4U lotnictwa USMC, różne myśliwce US Navy i F-51 USAF. Jednostki lotnicze USMC uczestniczyły też w nalotach na zapory wodne i atakowały Pjongjang.

Spadochroniarze skaczą z samolotów transportowych C-119 nad Koreą. Pierwszy desant spadochronowy w tej wojnie miał miejsce w październiku 1950 r., gdy elitarny amerykański 187th Regimental Combat Team został z sukcesem zrzucony na północ od Pjongjangu.

W lipcu w strefie działań wojennych pojawiła się ostatnia wersja Sabre'a, F-86F, z silnikiem o większym ciągu i przekonstruowanym skrzydłem w celu uzyskania dużej zwrotności na dużych wysokościach. Od wiosny 1952 r. siły lotnicze zarówno ONZ, jak i komunistów używały naziemnych radarów